

Sygn. akt V.2 Ka 354/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Klekocki

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności ---

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018 r.

sprawy:

Z. W. /W./

s. F. i K.

ur. (...) w W.

obwinionego o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 4 kwietnia 2018r. sygn. akt II W 455/17

1.zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia Z. W. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia;

2.zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Z. W. kwotę 840zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym;

3.kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO Sławomir Klekocki

Sygn. akt V.2 Ka 354/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim uznał Z. W. za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2017r. w R. na ul. (...) kierując autobusem linii 223 marki (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i nie zachował należytej ostrożności w obserwacji sytuacji na drodze w wyniku czego – celem uniknięcia kolizji z bliżej nieustalonym pojazdem poprzedzającym, który zatrzymał się w rejonie oznakowanego przejścia dla pieszych- gwałtownie zahamował , co spowodowało przewrócenie się pasażerki autobusu M. B. i czym

stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w kwocie 100zł.

Na mocy art. 118 § 1 kpw, art. 119 kpw w zw. z art. 617 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 30zł oraz obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obwiniony Z. W. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając :

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez uznanie, iż obwiniony w dniu 30 czerwca 2017r. w R. na ul. (...) kierując autobusem linii 223 marki (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego zmuszony był do gwałtownego hamowania celem uniknięcia kolizji z bliżej nieustalonym pojazdem poprzedzającym, który zatrzymał się w rejonie oznakowanego przejścia dla pieszych celem ustąpienia pierwszeństwa pieszym uczestnikom ruchu, co doprowadziło do przewrócenia się przewożonego przez niego pasażera, tj. M. B., czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym;

2. dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków: B., W., P. i K., co miało istotny wpływ na wydane orzeczenie.

W oparciu o w/w zarzuty obwiniony Z. W. wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu wykroczenia ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

apelacja obwinionego zasługuje na uwzględnienie. Sąd rejonowy przyjął, że obwiniony kierując autobusem nie zachował ani bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu ani szczególnej ostrożności w obserwacji sytuacji na drodze w wyniku czego na skutek wystąpienia sytuacji drogowej gwałtownie zahamował co spowodowało przewrócenie się pasażerki autobusu pokrzywdzonej M. B. czym spowodował u niej obrażenia. Jednak jak wynika z zeznań córki pokrzywdzonej A. W. potwierdza ona wersję obwinionego, że kierowca musiał gwałtownie zahamować gdyż inny pojazd wyjechał i musiał zahamować aby nie doprowadzić do zderzenia, tak słyszała od innych pasażerów autobusu. W tej sytuacji zachowanie obwinionego stanowiło reakcję obronną na nieracjonalne zachowanie się innego uczestnika ruchu drogowego. Bardzo często zdarza się bowiem, że uczestnik ruchu drogowego nie ma możliwości przewidywać, że inny uczestnik ruchu drogowego gwałtownie zahamuje, bądź wykona manewr który wcześniej nie zasygnalizował. Jak słusznie wskazał w swojej apelacji obwiniony nie można nakładać na użytkownika drogi obowiązku czynienia rzeczy niemożliwych tj. przewidywania dosłownie wszystkiego. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wynika, że „ dla prawidłowego ustalenia nieumyślności nie wystarczy wskazanie ogólnej nieostrożności zachowania sprawcy. Konieczne jest bowiem wskazanie konkretnej reguły ostrożności, która została naruszona w wyniku czego doszło do popełnienia czynu zabronionego. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za czyn nieumyślny nie wystarcza również samo stwierdzenie, że zachował się nieostrożnie, niezbędne jest bowiem stwierdzenie, że był świadom tego, że swoim zachowaniem może realizować znamiona czynu zabronionego (przewidywał taką możliwość), bądź też, że takiej możliwości nie przewidywał, choć mógł ją przewidzieć „ . W realiach niniejszej sprawy zdaniem sądu odwoławczego obwiniony nie mógł nawet przewidzieć możliwości, że będzie musiał gwałtownie hamować z uwagi na zaistniałą sytuację na drodze co może spowodować do upadku pasażerki autobusu. Z tych też względów uznając w zasadność zarzutów apelacji obwinionego w tym względzie, dzieląc przytoczone na ich poparcie argumenty Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił Z. W. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, zasadzając na jego rzecz kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Sławomir Kleocki